KURJER WARSZAWSKI

Środa. Dnia 4 (16) Lipca 1856 Roku. № 183. Jutro, ŚŚ. Alexego i Kamilla.

W Najwyższym Ukazie z d. 18go Czerwca, za własnoręcznym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podpisem, wydanym do Rządzącego Senatu, wyrażono: »Uwolniwszy Ministra Sprawiedliwości, Naszego Sekretarza Stanu, Hrabiego *Panina*, stosownie do jego prośby, na czas niejaki za urlopem w rozmaite Gubernje, Najmiłościwiej Rozkazujemy Towarzyszowi Ministra Sprawiedliwości, Radcy Tajnemu *Illiczewskiemu*, objąć, na czas nieobecności Hrabiego *Panina*, zarząd Ministerstwa Sprawiedliwości."

Przez Dyplom Cesarski, z dnia 26 Maja, Najmiłościwiej mianowanym został Kawalerem Orderu Stej Anny kl: 1szej z Koroną Cesarską: zostający w rozporządzeniu Orenburgskiego i Samarskiego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Major Inżenjerji *Biurno*.

Cesarskie Towarzystwo *Kazańskie* Ekonomiczne, w d. 31 Maja r. b., wybrało P. A. *Połujańskiego*, Assessora Nadleśnego Gubernji *Augustowskiej* i Autora dzieła: *Opisanie lasów*, na swego Członka Korrespondenta.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, wzywa niniejszem osoby, którym zostało udzielone wsparcie z funduszu rs. 5,000, ofiarowanego przez JO. *Teodora* Xięcia *Warszawskiego*, dla rozdania pomiędzy biednych, aby po odbiór przynależnych im należytości zgłosiły się najdalej do dnia włącznie 14 (26) Lipca 1856 r. do W. JXiędza *Krzyżanowskiego*, Prokuratora *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności; po upływie bowiem tego terminu, nieodebrane kwoty przez właściwych interessentów, innym ubogim będą rozdane, i cała czynność rozdzielenia powyższego funduszu ostatecznie zamkniętą zostanie.

W dniu 28 z. m., odbył się examin roczny na Pensji wyższej mezkiej przy ulicy *Nowy-Świat* Nro 1258 lit: B, przez niżej podpisanego utrzymywanej, w obec JW. Radcy Stanu *von Stender*, Prezydującego w Komitecie Examinacyjnym; W. JX. *Łuniewskiego*, delegowanego z miejscowej Parafji, i Starszego Inspektora Szkół prywatnych w *Warszawie* Radcy Dworu *Mateckiego*. Po ukończonym examinie, odczytane zostały promocje, a następnie celujący uczniowie otrzymali z rąk JW. Zawiadującego Zakładami Naukowemi prywatnemi, *nagrody* i *pochwały*. Podpisany ma zaszczyt uwiadomić szano: Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów na rok szkolny 1856/$_7$, rozpocznie się z dniem 1m Sierpnia roku bieżącego; że uczniowie, po ukończeniu jego Zakładu, mogą być przyjęci do klassy IVtej obu Gimnazji. Przytem nadmienia, iż przybrawszy do pomocy Korrepetytorów, oraz Guwernerów dla języka *francuzkiego* i *niemieckiego*, przy wykładzie nauk przez Professorów Rządowych, spodziewa się zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom i życzeniom szanownych Rodziców i Opiekujących się młodzieżą, zaręczając, że jego pensjonarze, oprócz postępu w naukach szkolnych w ciągu roku, zdolni będą rozumieć powyżej wymienione obce języki i mówić niemi. Nareszcie zapewnia, że osoby interesowane zadowolone będą z warunków, jakie przy umowie podane im zostaną.— Edward *Holtz*.

Osoby, które jeszcze nie wylosowały swoich biletów na *loterję fantową*, urządzoną na korzyść Starców i Sierot Gminy Ewang:-Augsb:, mogą takowe losować do dnia 1go Sierpnia r. b., w Instytucie Domu Starców i Sierot przy Kościele *Ewangelickim*.

Dowiadujemy się, iż jeden z wielbicieli znakomitego Pisarza *Korzeniowskiego*, przełożył powieść tegoż *Spekulant*, na język *francuzki*.

Roboty około sadzawki w pałacu *Brylowskim*, przeznaczonej do sztucznej hodowli ryb, już są na ukończeniu. Niedawno też powrócił z zagranicy i P. Emil *Hignet*, znany z wydania xiążki, dotyczącej *piscikultury*, a który właśnie dla bliższego obznajmienia się z tym przedmiotem, odbył zagraniczną podróż. P. *Hignet* między innemi zasobami, przywiózł także i kilkadziesiąt sztuk młodych rybek, mających służyć do zarybienia.

Przed niejakiem czasem donieśliśmy o monecie znalezionej w majętności Wgo *Brunwej*, która następnie złożoną została w *Redakcji Kurjera*, dla spieniężenia jej sztukami, amatorom numizmatyki, w miarę ich żądania. Obecnie przeto donosimy, iż wpływ ze sprzedaży pojedynczych sztuk tejże monety, wyniósł rs. 3, i takowe stosownie do woli właściciela, przeznaczone zostały dla wdów w sposób następujący: dla W. rs. 2 i dla *Kak*: rs. 1. Reszta numizmatów zwróconą została Właścicielowi.

Przy końcu z. m., odbyło się w *Paryżu* posiedzenie Fortepjanistów, na które zaproszeni zostali i znakomici Kompozytorowie wraz z Artystami. Celem posiedzenia było ustanowienie jednostajnego kamertonu, dla całego muzykalnego świata. Aby dojść do tego, wybrano Komitet, z ośmiu znanych muzyków, i takowemu powierzono przyprowadzenie dzieła tego do skutku.

Najpierwszym pomnikiem wzniesionym w *Nowym Świecie*, Artyście, jest pomnik *Bethowena*, który wystawiono w *Bostonie*.

Dowiadujemy się, że P. Zenon *Rappaport*, o którego pracach literackich, niejednokrotnie w piśmie naszem wspominaliśmy, przybywszy z *Petersburga* do *Warszawy*, przygotował do druku dwa utwory, oryginalną krotochwilę, p. t. *Pan Fodelberger*, w której przyjął udział jenjalny nasz rodak Antoni *Kątski*, napisaniem do niej muzyki, składającej się z *poloneza*, *mazura*, 2ch nowych *krakowiaków* i *jednego romansu*, dotychczas nigdzie jeszcze drukiem nie ogłoszonych; i szkic humorystyczny p. t. *Autor zakochany*, czyli Pamiętniki *Wampira*, obejmujący wiele szczegółów z życia najsławniejszych artystów i artystek, o których *Petersburgskie* gazety odzywały się jeszcze przed wyjściem jak najpochlebniej.

Toczące się od lat tylu spory co do rodowitości Astronoma i współziomka naszego *Kopernika*, nie przestają być zajęciem badaczów i ludzi głośnych z nauki, któ-

y temu przedmiotowi nie jedną poświęcili już pracę. Do rzędu takich, należy także i znamienity nasz uczony Dominik *Szulc*, a otrzymany przez niego w tych dniach owy szczegół z archiwum *niemieckiego*, Rządowego, stanowiący genealogję *Schaehmannow* spokrewnionych z Astronomem, pomnożył znowu liczne i niezaprzeczone fakta co do pochodzenia i polskiego rodowodu *Kopernika*.

Karol *Hirschmann*, w 22ej wiośnie swego życia, po długiej i ciężkiej słabości, onegdaj zszedł z tego świata. Pogrążona w smutku Familja, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z *Koszyk*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski*.

Dnia 16go Czerwca r. b. rozstał się z tym światem ś. p. Władysław *Porębiński*, syn Dziedzica dóbr *Brończyzna* w Pcie *Kaliskim*, w 24tym roku życia. Przyczyną śmierci, była krosta czarna na karku, na którą z początku nieuważano, a w dni kilka cała sztuka, chęć dobra i usilność Lekarzy *Kaliskich*, nie mogła zapobiedz gangrenie. Młodzieniec ten ukończywszy nauki szkolne, kursa agronomji i praktykę, a wszystko z chwałą Nauczycieli i pożytkiem dla siebie, który był pociechą i nadzieją Rodziców, a miał być onych podporą i zaszczytem, który u współtowarzyszów umiał sobie zjednać przyjaźń i szacunek; obdarzony od natury najpiękniejszemi przymiotami duszy i serca, wydarty został społeczeństwu w wiośnie życia, i wtenczas, kiedy wszystkie swoje zdolności i cnoty, w nowym zawodzie życia obywatelskiego, rozwijać zaczynał! Jaki po sobie zostawił żal w sercach Rodziców, Krewnych i Przyjaciół, ten najlepiej pojmie, kogo podobny cios uderzył. Spokój Jego duszy.— *K.*

Ponieważ jeszcze niektóre osoby, rozumie się z płci pięknej, przyzwyczajone do zręczności P. Jana *Bernharda*, właściciela fabryki gorsetów, nie wiedzą dokładnie gdzie takowy przy zmianie lokalu przeniósł się; przeto na powszechne ich żądanie, pospieszamy donieść, iż fabryka ta tyle znana z dokładnego i eleganckiego wykończenia swych wyrobów, przeniosła się do domu W. *Kronenberga* Nr 486*b* przy ulicy *Miodowej*.

Ktoby pragnął ujrzeć godne widzenia osobliwości, które przed niedawnym czasem błyszczały na wystawie *Paryzkiej*, zwracając powszechną na siebie uwagę, niech wstąpi do składu szkła P. *Hermana*, położonego przy *Krak:-Przedmie:*, naprzeciw *Nowego Zjazdu*. W tych dniach bowiem skład ten wzbogacony został świeżym transportem tych osobliwości, które zarówno pod względem gustu jak elegancji, muszą zająć każdego, zwłaszcza gdy z wykwintnością tychże, połączoną została i wygoda. Pomiędzy massą tych wyborowych przedmiotów, zasługują na wzmiankę owe świeczniki i żyrandole w bukietach szklannych, które zyskały ogólny na wystawie poklask, a któremi przyozdobiono niemal już wszystkie *Paryzkie* salony. Nowość ta posiada jeszcze i tę ważną zaletę, że jest długo-trwałą, co właściwie w tego rodzaju wyrobach, nader pożądaną jest rzeczą. Słowem Pan *Herman*, sprowadzając te zasoby, niezapomniał o niczem, co każdy z zwiedzających ten skład bezwątpienia potwierdzi.

Jutro, o godz: 10ej m. 54 wiecz: zmiana lunacji, to jest *pełnia*, wróżąca i piękną i stałą pogodę.

Nakładem Gustawa *Sennewalda*, wyszły w *Lipsku* nowe utwory na fortepjan naszych kompozytorów: J. *Nowakowskiego*: *Barcarole* i *Mazurka favorite;* Oskara *Kolberga*: *Grande Marche*, i Józefa *Brzowskiego*: *Esquisse d'une ipression pathetique, Improptu-Etude.*

Wiele bardzo osób w porze obecnej, to jest letniej, zwykło używać bardzo rano kawy, i dla tego wczoraj otrzymaliśmy list bezimienny, o poinformowanie przez *Kurjera*, gdzieby np. o godzinie 5tej rano można dostać tego posiłku, zwłaszcza gdy wiele bardzo kawiarń w *Warszawie*, dopiero około 7ej otwierają. Donosimy przeto, iż o 5tej rano można znaleźć wyborną kawę na rogu ulicy *Podwala* od strony Zamku po prawej ręce, w domu W. Józefa *Marczewskiego*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 1 dla wdowy L. S.— Od W. D. rs. 3, i od W. K. rs. 3, dla Antoniego *Calligari* pod Nr 226.— Od osoby Bezimiennej, złożono w tejże Redakcji rs. 2, na Pomnik Xiędza *Bodouin*, oraz od W. rs. 1.

Znany powszechnie oddawna Zakład Typograficzny, niegdy Stanisława *Strąbskiego*, obecnie pod firmą Braci *Hindemith* istniejący, przeniesionym został z pod Nru 617, do domu przechodniego *Grabowskich* zwanego, przy ulicy *Miodowej* i *Daniłowiczowskiej*, pod Nr 495*a* położonego. Zakład ten przez lat kilkanaście tak za dawniejszego jak i teraźniejszych właścicieli, szczycił się zaufaniem powszechnem, dla tego też ma nadzieję, że i nadal doświadczać tego będzie, zwłaszcza gdy odznacza się cenami rzetelnemi, sumiennemi, w terminie wykończaniem powierzanych mu robót, i najścislejszem spełnianiem wszelkich zobowiązań. Co się zaś tyczy zapasów, takowe pod każdym względem odpowiadają swemu celowi, gdyż Zakład zaopatrzony jest obficie w pisma najrozmaitsze i ozdobne, oraz winiety.

P. Alexander *Heurteux*, o którym wspominał *Kurjer* Nr 180, że objął Restaurację pod *Białą Różą* w *Krakowie*, jest synem P. Dawida *Heurteux*, znanego Restauratora w *Warszawie*. Poprzednio P. Alex: *Heurteux*, był przez lat 14 Kuchmistrzem ś. p. JO. Feldmarszałka Xięcia *Warszawskiego*. Objąwszy teraz wyż wspomnianą Restaurację przy ulicy *Florjańskiej* w *Krakowie*, będzie się starał zasłużyć na względy szanownej Publiczności.

Imie znakomitej śpiewaczki Jenny *Lind*, zaczyna iść w zapomnienie, zagłuszone będąc potęgą głosu *Włoskiej* Hrabianki Marji *Piccolomini*. Gazety *Londyńskie* brzmią pochwałami dla tego nowego w muzykalnym świecie zjawiska.

Pan *Wentzel* zeszłej Niedzieli, sprawił niespodziankę tłumnie zebranej Publiczności w *Nowej Arkadji;* wykonał bowiem na oboi *Concertino*, którego wcale nie było w programie; obsypano go też hucznemi oklaskami. Zawdzięczając tak miłe przyjęcie, Artysta powtórzy jutro toż samo dzieło. Między innemi także utworami odegrane będą uwertury z Oper: *Dama Biała, Jan z Paryża*, oraz nowe *Krakowiaki* Pana *Łodwigowskiego*.

W tych czasach przybył światu jeden więcej kontrabasista, P. *Bottezini*. Dnia 12go Czerwca dawał pierwszy koncert w *Paryżu*, i policzony został do rzędu tegoczesnych znakomitości artystowskich.

W litografji *Bernarda* w *Petersburgu*, wyszły dwa polonezy, utworu bawiącego tam Artysty naszego i fortepjanisty *Wernika.* Polonezy te słyszeliśmy już grane w *Warszawie*, i zyskały one najpochlebniejsze zdanie znawców.

Dr Ludwik *Natanson*, przeniósł swe mieszkanie na ulicę *Graniczną* Nr 1077*d*, do domu dawniej *Landsteina*, obecnie W. *Ehestaedt*, na 1 piętro.

Dziś w Cyrku *Renza*, oprócz powtórnego wystąpienia nowo-przybyłego komika P. *Qualitz*, który wczoraj zadziwiał i zręcznością, i giętkością i śmiałością swoją, obsypywany będąc ciągle oklaskami; *Ali*, siwy ogier *arabski*, chodzić będzie po 14to-stopniowych wschodach tam i napowrót, przodem i tyłem, poczem zatrzyma się na wzniesieniu 11 stóp wysokiem, pośród fajerwerku brylantowego; *Aegida*, klacz do skoków tressowana w ciągu 3ch miesięcy i jeżdżona przez Pana E. *Renz*, przesadzać będzie z kolei mury 4 stóp wysokie i tyleż szerokie, niemniej stół przykryty $4^1/_2$ stóp wysoki takiejże szerokości; *Troubadour*, ogier biały, od urodzenia jeżdżony przez Pannę *Adelinę*; *Saladyn*, ogier siwy *arabski*, tressowany z wolnej ręki w ciągu 3ch miesięcy, przez Pana E. *Renz* wprowadzony; wreszcie wielki kontredans przez ośmiu kawalerów, i jazda *na łyżwach*, wykonana przez Pana *Qualitz*. Od dziś pozostaje już tylko 12 widowisk, a ostatnie 28go b. m.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Violetta*, przywołani zostali: Panna *Berini* 8-kroć, PP. *Ciaffei* i *Butti* po 6-kroć; po *Tańcach*, Panny *Stefańska*, *Wywiórska*, i Pan *Meunier*.

P. Józef *Kwaśniewski*, Doktor Medycyny, przeniósł swe mieszkanie na ulicę *Elektoralną* Nr 760, do domu W. *Kurtza*; przyjmuje chorych z rana od 6 do 8ej, po południu od 3 do 5ej.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 17; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 50, wartość kuponu rs. 1 kop: $16^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 61, wartość kuponu kop: $3^5/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101 kop: 46, wartość kuponu rs. 1 kop: $29^1/_6$.

Anglja. *Londyn, 10go Lipca.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Campbell* zapowiedział przedstawienie nowego bilu o sprzedaży trucizn. Dowodził on konieczności wydania nowych w tej mierze przepisów, opierając się na zastraszającem mnożeniu się zbrodni otrucia, sprawdzonych od lat kilku w *Anglji*.— *Times* przemawia za urządzeniem w *Londynie* wielkiego placu *Marsowego*, na wzór istniejącego w *Paryżu*, dla odbywania przeglądów wojskowych. — Wczoraj wrócił do *Dublina*, *Smith O'Brien*, po siedmiu latach wygnania. (Nord).

Francja. *Paryż dnia 10go Lipca.* — Hrabia *Walewski* miał dnia dzisiejszego stanąć w *Frankfurcie*. Krążą pogłoski, iż Rząd *Francuzki* pragnie rozwiązać łącznie z głównymi Reprezentantami Mocarstw *Niemieckich*, przy Sejmie Związkowym, kilka kwestji. Między innemi idzie o usunięcie oporu co do żądania, aby posiadłości włoskie *Austrji*, weszły w skład Konfederacji *Niemieckiej*. Przypuszczenie to posłużyłoby za zasadę do zupełnej reorganizacji krajów *Włoskich*, za porozumieniem się z *Austrją*. Z *Frankfurtu* Hr: *Walewski*, ma udać się w dalszą podróż dyplomatyczną, która miesiąc potrwa.— Odpowiedź Króla *Neapolitańskiego* na notę Rządu *Francuzkiego*, spodziewaną jest w *Paryżu* dopiero za dni kilka. Poseł *Neapolitański*, Marg: *Antonini*, ma polecenie zanieść zażalenia z powodu pewnych intryg w Królestwie *Obojga Sycylji*.— Zwłoki P. *Fortoul*, mają być dziś przywiezione do *Paryża*, a Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele Śgo Tomasza z *Aquinu*, jako parafjalnym zmarłego Ministra. Krąży pogłoska, iż Ministerstwo wyznań zostanie oddzielonem od Ministerstwa oświaty, i utworzony będzie nowy wydział ministerjalny. Projekt ten ma mieć związek z utworzeniem urzędu Wielkiego Jałmużnika, na korzyść Xdza Lucjana *Bonaparte*.— Składki w *Paryżu* na powodzią dotkniętych zebrane, wynoszą ogólnie dotychczas summę 4,161,057 fr.— Dochody z teatrów, koncertów, balów, widowisk i t. p., wynosiły w m. Czerwcu r. b. w *Paryżu* 835,192 fr., gdy tymczasem w Maju dochodziły do 1,177,446 fr.— *Paryż*, wraz z przedmieściami zajmuje 34,025,607 metr: kwadr: powierzchni, a $6^1/_4$ mili obwodu. Ulic, przejść, bulwarów i w ogóle dróg publicznych ma 1474, 13,063 latarń gazowych, 33 fontan monumentalnych, i znaczną liczbę studzień, rezerwoarów, kanałów i t. p. Mostów liczy stolica *Francji* 22. (Nord).

Paryż 11 Lipca, (wia: tel:). — *Monitor* donosi, że zwłoki P. *Fortoul* przywieziono do *Paryża* i złożono w urządzonej na ten cel sali pałacu Ministra. Pogrzeb odbędzie się jutro, t. j. w Sobotę, kosztem skarbu.— Senat zatwierdził projekta do prawa o kolejach z *Grenobli* do *Lugdunu* i *Valence*, oraz o sieci kolei *Pyrenejskich*. — Ogłoszono urzędowe sprawozdanie o stanie Banku *Francuzkiego* w d. 10 b. m. (Ind: Belge).

Grecja. *Ateny, 6go Lipca*, (wiad: telegr:).— Prawie codziennie wydarzają się tu walki z bandami rozbójników, których wiele zginęło.— Izby udzieliły P. *Maurocordatos* pensję dożywotnią.—Na protestację zaniesioną przez Rząd *Grecki*, przeciw dalszej okkupacji, Poseł *Angielski* odpowiedział, iż celem tej okkupacji, jest zapobieżenie nieporozumieniom z *Turcją*. Jak skoro ten powód usuniętym będzie, wojska obce opuszczą *Grecję*. (Schl: Ztg).

Włochy.— Dzienniki *Piemonckie* zajmują się artykułem o kwestji *Włoskiej*, ogłoszonym w jednym z przeglądów przez P. *Buoncompagni*, Prezesa *Sardyńskiej* Izby Deputowanych. Pan *Buoncompagni* radzi swym spółziomkom umiarkowanie i cierpliwość, gdyż wpływ *Austrji* zmniejsza się, a powiększa wpływ *Francji* i *Anglji*. Artykuł ten jest wyrażeniem polityki gabinetu *Sardyńskiego*, i dla tego uważają takowy jako pisany w duchu P. *Cavour*.— Rząd *Sardyński* kazał uwolnić od podatku do kassy Kościelnej ogromne dobra, jakie Arcy-Biskup *Medyolanu* posiada w *Piemoncie*; jest to także krok, dający miarę polityki *Sardynji*. (Nord).

Rozmaitości.— W tych czasach we *Lwowie*, dawano na górze *Franciszka-Józefa*, operę *Guttenberg*, sposobem Akademji. W trybunie obok gloryety, siedzieli śpiewacy, kobiety po prawej, mężczyzni po lewej stronie, orkiestra miała pulpity przed trybuną; a na kogo ze śpiewaków według textu opery kolej przychodziła, wstawał i śpiewał solo, lub w duecie lub z chórem, jak

przypadało. Nowość, piękna pogoda, wdzięk miejsca, zjednały liczną publiczność; mieściła się na kanapach, krzesłach i ławkach ustawionych przed gloryetą, parterowe zgromadzenie stało lub przechadzało się po gaiku z równą przyjemnością, bo rozgłos śpiewu i muzyki wszędzie się rozchodził, i zabawa podobała się bardzo. — *Czeskie* kąpiele mają w tym roku bardzo licznych gości. *Karlsbad* nie był jeszcze nigdy o tym czasie tak przepełniony, jak w tym roku; według wydanej dnia 17 z. m. listy kąpielowej, liczono w *Francensbad* 572 partji złożonych z 898 osób, a liczba gości w *Teplitz* wynosiła pod dniem 16 z. m. 1,241 partji złożonych z 1,902 osób. Liczba ta przewyższa znacznie liczbę wszystkich dawniejszych lat o tej samej porze. — Zwykłe na rzece *Cisie* zjawisko, zwane *kwitnięciem Cisy*, przypadające około połowy Czerwca, obserwowano roku bieżącego pod *Szolnokiem* od 15 do 18 Czerwca, w godzinach po-południowych od 4 do 5, i wieczór od 7 do 9 godziny. To kwitnięcie rzeki ztąd pochodzi, że niezliczona massa owadów wychodzi z dna rzeki, zlatuje na powierzchnię wody ku brzegom, i czepiając się jakiegobąć przedmiotu łuszczy się, tak, że nieraz i suknie widzów obecnych okrywają się łuszczkami temi w jednem oka-mgnieniu. Po wyłuszczeniu się, wracają owady do rzeki, gdzie się parują i wkrótce giną, tak, że cały byt tych żyjątek nad wodą nie trwa dłużej nad trzy godziny, gdy tymczasem larwa spoczywa przez dwa lata na dnie rzeki. Wodne te żyjątka mają kolor blado-zielony, z dość długim stosunkowo ogonkiem. Woda *Cisy* ma podczas tego kwitnięcia odor nieprzyjemny, i dla tego nie przydatna do picia. Za to gęsi üpędzają się za tą zdobyczą, i nieraz płyną kilka mil od domu. Również i ryby chciwe są tego pokarmu, a wtenczas połów ich najłatwiejszy. (Owady o których mowa, są to *jętki*).

W targach *Angielskich* żadnej nie widzimy zmiany. Pod wpływem pięknej pogody zboża się poprawiły, ale o zbiorach niepodobna jeszcze coś wyrzec z pewnością. Targi *Szkockie*, *Irlandzkie* i prowincjonalne trzymały się mocno przy dawnych notowaniach. — We *Francji*, piękna pogoda uspokoiła nieco strwożone umysły i targ *Paryzki* bardzo małemu uległ zniżeniu. Inne wszakże ważniejsze place stanowcze przyniosły podwyższenie.— W *Hollandji*, *Hamburgu* i portach *Baltyckich*, handel nie był ożywiony; ceny jednak najmniejszemu nie uległy zniżeniu.—Na naszej giełdzie nie było ochoty do kupna i w ciągu tygodnia zaledwo 100 łasztów *pszenicy* z rąk do rąk przeszło. Płacono za łaszt wagi *Hollenderskiej*: *pszenicy*, od 121 do 130, guld: prus: od 680 do 870, czyli za korzec *Warszawski* od rs. 7 kop: 66 do rs. 9 kop: 66; *żyta*, od 118 do 119, guld: prus: od 630 do 642, czyli za korzec *Warszawski* od rs. 7 kop: 10 do rs. 7 kop: $24^1/_2$; *grochu*, guld: prusk: od 612 do 636, czyli za korzec *Warsz:* od rs. 6 kop: 90, do rs. 7 kop: $17^1/_2$; *siemienia*, od 114 do 116, guld: prus: od 520 do 540, czyli za korzec *Warszawski* od rs. 5 k. 86, do rs: 6 k. 9. Czas mamy ciepły, ale deszcze codzienne. — *Gdańsk* 10 Lipca 1856 r.— Al: *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bukowiecki Adolf Oby: z Korzenia nr 585; Bentkowski Leon Ob: z Mikołajówki nr 584; Buczyński Józ: Oby: z Sowiej woli nr 1820; Kruszewski Walen: Oby: z Dąbrówki nr 625; Kurosz Ludw: Oby: z Wrzeszczowa nr 585; Łaniewski Karol Oby: z Bychawy nr 2247; Rzewuski Józ: Ob: z Markuszewa nr 625; Roman Podpo: z Żytomierza nr 625; Starzeński Hen: Oby: z Sokolnik nr 1352.

Przyjechali koleją żelazną: Branicki Alex: Hr. z Neapolu; Estrejcher Ant: Wdowa po Profes: z Krakowa nr 1245; Hoffman Ale: Dr Medy: z Berlina nr 1574; Natanson Szym: Kup: z Wrocławia.

Wyjechali koleją żelazną: Borzęcka Joanna Żona Rad: Kole: do Berlina; Mesner Jul: Kup: do Paryża; Nalepiński Mich: Rejent Kancel:, i Piotrowski Wale: Ob: do Karlsbad; Rożniecka Aurelja Żona Urzę: do Poznania; Rutkowski Fran: Naczel: Kancel: Prokur: do Karlsbad. — Dobrzański Łukasz Ob: do Krakowa; Juncker Krystjan Inżen: do Paryża; Luceński Rad: Hono: do Ostendy; Leszczyński Jan utrzym: Zakład Nauk: do Krakowa; Piątkowski Paw: Obro: Sena: do Niemiec. — Bröleman Artur Kup: do Paryża; Dunin Walenty b. Kapitan b. W. P. do Teeplitz; Efendi Wechby Profesor języka Tureckiego, do Turcji; Sikorski Józ: Art: Muz: do Krakowa.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe stopni 17.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Z siedmiu najbrzydsza. Nic bez przyczyny.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Gizella*.

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się **Katalog Rozumowany Dzieł Polskich**, wydawany staraniem S. *Orgelbranda* i H. *Natansona* Xięgarzy w *Warszawie*.

W Drukarni Kurjera Warszaw:.— Wolno drukować, d. 4 (16) Lipca 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.